



Adept & Solid
prezentują

HIRED ♠ GUNS

Sztuka uwodzenia kelnerek
barmanek i sprzedawczyń

WARSAWLAIR

sztuka uwodzenia od A do Z ...



Spis treści

1. Wstęp do uwodzenia kobiet w ich pracy	5
2. Kelnerki i barmanki	8
3. Sprzedawczynie.....	17
4. Najczęściej popełniane błędy.....	27
5. Zakończenie.....	28



Słowo o autorach



Marcin Szabelski - Adept (36) – na przykładzie jego osoby można udowodnić, że każdy może „od zera” przejść na „bohatera”. Swoją przygodę z uwodzeniem zaczął od całkowitych podstaw. Poza pasją do kobiet, amator sportów ekstremalnych, tańca i psychologii zmiany osobistej. Cechują go nie tylko znakomite umiejętności trenerskie, ale także specyficzne podejście do pracy z uczniem. Przy nim nie ma wymówek, nie odpuści, póki nie przełamiesz w sobie barier, które Cię blokują. Adept jest także najstarszym z trenerów

Warsaw Lair, potrafi doradzić i poprawić Twoje stosunki z kobietami bez względu na Twój wiek i status związkowy. Ostatnio koncentruje się na zagadnieniach uwodzenia w ciągu dnia i na parkiecie tanecznym.

Adept: „To co chcę przekazać w tym e-booku Tobie drogi Czytelniku, to doświadczenia moje oraz moich znajomych zajmujących się tym działem uwodzenia, poparte wiedzą, której nauczyłem się na specjalnym seminarium **Mysterego - „Strippers & Hired Guns”**.”



Rafał (Solid) (28) - To typowy słodki drań z przesywającym spojrzeniem i szelmowskim uśmiechem. Charyzmatyczny facet, którego cechuje duże poczucie humoru oraz niezastąpiona spontaniczność. Wiele razy zaprezentował swoje umiejętności demonstrując osobom wokół potęgę swojej mocy uwodzicielskiej. Kobiety czują się przy nim swobodnie i bezpiecznie. Poza pasją do kobiet, zapalony podróżnik o duszy rozbójnika, któremu kobiety nie mogą się oprzeć. Pomysłodawca założenia grupy **Warsaw Lair**. Trener i organizator szkoleń z największymi uwodzicielami na świecie. Uwodzenie w

jego wykonaniu to jak prawdziwa sztuka. **Rafał** w niesamowity sposób potrafi jednać i zaprzyjaźniać sobie ludzi, a jego moc tkwi w byciu bardzo towarzyskim. Dzięki temu projekt **Uwodzenie Bez Granic** zdobył sobie tak wielu zwolenników.

Solid: ”W tym e-booku chciałbym zawrzeć moje doświadczenia z tej dziedziny poparte naukami **JUGGLERA** z jego szkolenia w lutym 2008r. oraz **ZANA PERRIONA** w kwietniu 2008. Nieodłącznym elementem mojej wiedzy są

bogate doświadczenia z kobietami poznanymi w ich godzinach pracy w wielu klubach i kafejkach na terenie całej Polski.

Od Autorów:

Analizując nasze doświadczenia, postaraliśmy się jak najrzetelniej przekazać Ci wiedzę z tej specyficznej dziedziny kontaktów damsko-męskich jaką jest uwodzenie kobiet będących w pracy. Ucząc i konsultując się z największymi uwodzicielami na świecie wzbogaciliśmy swoją wiedzę i umiejętności. Teraz tą wiedzą i doświadczeniem podzielić się z Tobą..

Dołożyliśmy wszelkich starań, aby informacje zawarte w nim dotyczące danej tematyki były przede wszystkim rzetelne. Jednak zarówno autorzy jak i cała grupa Warsaw Lair nie bierze żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikające ze stosowania technik oraz metod opisanych w tej książce.

Ten ebook, z założenia, jest napisany i przeznaczony dla osób, które osiągnęły już pewien poziom umiejętności uwodzenia kobiet i nie są początkujące. Mimo to, również osoba początkująca także odniesie korzyści z wiedzy w nim zawartej.

Wykorzystywanie części lub całości tej książki w celu czerpania korzyści finansowych odbywać się może tylko za pisemną zgodą autorów.

Autorzy wyrażają zgodę na rozpowszechnianie tej książki bez pobierania żadnych opłat. Rozpowszechnianie książki przez osoby trzecie odbywać się będzie bez korzyści finansowych dla autorów tylko pod warunkiem, że osoba rozpowszechniająca tę publikację zobowiązuje się zachować oryginalną wersję tej książki znajdującą się na stronie internetowej autorów pod adresem www.warsawlair.pl oraz publikując wskaże na źródło tej publikacji czyli stronę www.warsawlair.pl. Pobieranie opłat za tę publikację przez osoby nie będące autorami narusza prawa autorskie.

Rozpowszechnianie fragmentów tej książki może odbywać się tylko pod warunkiem podania źródeł jej pochodzenia w postaci adresu www.warsawlair.pl

Autorzy nie wyrażają również zgody na używanie tej publikacji w celach komercyjnych. Publikacja ta nie może być również oferowana jako oferta gratisowa do produktów lub szkoleń innych firm komercyjnych chyba, że za pisemną zgodą autorów.

Zapraszamy do lektury 😊

1. Wstęp do uwodzenia kobiet podczas ich pracy

Witaj czytelniku. Miło będzie nam być Twoim przewodnikiem wprowadzającym Cię w fascynujący świat uwodzenia pięknych kobiet, które opłacane lub zatrudniane są w znacznej części ze względu na swoją urodę – stąd angielska nazwa – **Hired Guns** (w skrócie HG). Do takich kobiet można zaliczyć kelnerki i barmanki, hostessy i modelki, tancerki erotyczne, a także sprzedawczynie w sklepach. Kobiety te często zarabiają swoim atrakcyjnym wizerunkiem np. przyciągając męską klientelę do klubu bądź sklepu.

W tym ebooku zajmiemy się podstawową specyfiką uwodzenia kelnerek, barmanek i sprzedawczyń.

Specyfiką uwodzenia hostess i tancerek erotycznych zajmiemy się w następnych wersjach tego ebooka. Jeśli chodzi o tancerki erotyczne, kluby tego typu w Polsce nie są tak rozpowszechnione jak na zachodzie, więc i możliwości praktyki jest trochę mniej. Z czysto praktycznego punktu widzenia ebook ten jest więc przewidziany dla szerszego grona zainteresowanych.

H.G. zatrudnia się przy zastosowaniu mechanizmu selekcji, którego często głównym (choć nie zawsze) kryterium jest seksapil, uroda, figura. Dlatego też często są to jedne z najbardziej atrakcyjnych fizycznie kobiet. Każdy z nas nieraz zawiesił na nich przysłowiowe oko.

Masz przed sobą pierwszą w Polsce (a być może i na świecie) publikację z tej dziedziny uwodzenia.

Mechanizm uwodzenia HG ogólnie jest ten sam, (bo niezależnie gdzie kobieta pracuje pozostaje cały czas tylko albo aż kobietą) to jednak specyfika kontekstu w jakim poznajesz tego typu kobiety powoduje, że o ostatecznym sukcesie decydują również inne czynniki.

Powinieneś mieć minimum podstawowe umiejętności wywoływania pożądanych emocji w kobiecie, znać kolejność ich wywoływania, radzenia sobie z testami kobiet, budowania połączenia emocjonalnego, testowania uległości itd.

Podkreślmy również, iż skupianie się tylko i wyłącznie na kelnerkach czy sprzedawczyniach nie powinno stawać się Twoim jedynym celem i obsesją.

Umiejętności te traktuj jako dodatek do swojego czarującego arsenału atrakcyjnego mężczyzny.

W skrócie: umiejętności eskalacji werbalnej, fizycznej, logistycznej i emocjonalnej to podstawa. Jeśli jeszcze tego nie opanowałeś, uwodzenie HG będzie dla Ciebie trudne w tym momencie. Proponuje Ci, abyś najpierw rozpoczął swoją przygodę z poznawaniem kobiet od podstaw.

Zakładam dalej, że opanowałeś podstawową wiedzę o tym jak budować swoją atrakcyjność w oczach kobiety. Nieobce Ci są takie tematyki jak:

- cold reading (truizmy),
- droczenie się z kobietą,
- opowiadanie historii,
- granie ról,
- umyślnie błędne interpretowanie słów i czynów kobiety,
- subkomunikacja,
- kwalifikowanie i rzucanie wyzwania kobiecie,
- ustawianie ram i granic,
- zabrania i łamanie rapportu,
- i co najważniejsze nie traktujesz tego procesu śmiertelnie poważnie, masz do siebie dystans i umiesz się tym wszystkim świetnie bawić...

Te umiejętności, choć wystarczające często, żeby uwodzić kobiety w klubach lub w dzień niestety nie zawsze wystarczają, by w pełni radzić sobie z kobietami HG.

Dlaczego ?

Jak każdy z nas w godzinach pracy skupia się na swoich obowiązkach i wykonywaniu zadań, mając przy tym dosłownie chwilę czasu na prywatne przyjemności. Z założenia również nie chodzimy do pracy w celu poznania nowych osób i stworzenia z nimi relacji intymnych. Tak samo kelnerki czy sprzedawczynie mają swoje obowiązki.

Częstym nieporozumieniem wśród niedoświadczonych mężczyzn jest zakorzenione przekonanie, że kelnerki „muszą” pozostać w miejscu pracy np. za barem i nie „uciekną” im tak, jak mogłyby to zrobić kobiety w dzień np. na ulicy. Uważają więc, że podrywanie barmanek lub sprzedawczyń „powinno” być łatwiejsze. To przekonanie wynika niestety raczej z kiepskich umiejętności przyciągnięcia uwagi kobiety w sytuacjach w ciągu dnia np. na ulicy, obaw związanych z podejściem w realnych sytuacjach do nieznanym kobiety. Podryw kelnerki, która stoi za barem wydaje im się wtedy bardziej naturalny i łatwiejszy, jednak zazwyczaj kończy się na służbowym uśmiechu bez szans na kolejne spotkanie poza pracą.

Wskutek powyższego kobiety HG są przyzwyczajone do dziesiątek, setek mężczyzn próbujących je bezskutecznie podrywać w miejscu ich pracy, próbujących w prostacki lub nieporadny sposób z nimi flirtować, mówić słabe i banalne komplementy, rzucać dwuznaczne aluzje seksualne, siedzieć przy barze godzinami błędnie sądząc, że uśmiech barmanki (często sztuczny i służbowy) jest jej sygnałem zainteresowania. Nie chcesz być postrzegany jako ten typ mężczyzny.

Z pozoru uwodzenie tego typu kobiet może wydawać się niemożliwe bądź w najlepszym wypadku skazane na łut szczęścia. Jednak często do osiągnięcia sukcesu wystarczy nauczenie się pewnych różnic oraz zasad związanych ze specyfiką ich zawodu oraz ograniczeniami nakładanym na nie przez rodzaj wykonywanej przez nie pracy. Umiejętnie radząc sobie z ich „służbowym” uśmiechem będziesz w stanie nauczyć się jak rozpoznawać szczerze zainteresowanie Tobą.

Z uwodzeniem HG wiąże się często pojęcie fałszywych wskaźników zainteresowania (ang. fake IOIs). Bywa niekiedy, że większa część czasu spędzonego na rozmowie z niektórymi typami HG jest tylko próba wyciągnięcia większych pieniędzy od mężczyzny za pomocą odpowiednio sterowanego fałszywego zainteresowania nim.

ZASTRZEŻENIE!! W tej publikacji, dostępnej za darmo, dostaniesz podstawową wiedzę z dziedziny uwodzenia HG. W żaden jednak sposób nasza publikacja nie wyczerpuje tego szerokiego tematu.

2. Uwodzenie kelnerek i barmanek



W potocznej opinii panuje pogląd, że uwodzenie kelnerki jest proste ponieważ kelnerka musi Cię słuchać i nie odejdzie od Ciebie ponieważ jest w pracy. Nic bardziej błędnego, jej służbowy uśmiech już niejednego początkującego wprowadził na manowce...

Tymczasem, prawda jest taka, że o ile zacząć rozmowę i ją utrzymać przez kilka minut jest dużo łatwiej niż w przypadku kobiety maszerującej po ulicy to już zauroczenie kelnerki za barem nie jest trywialne, zwłaszcza w klubie o wysokim standardzie i dużym obłożeniu klientelą. Pamiętaj, gdy kelnerka nie będzie Tobą w ogóle zainteresowana, zawsze może iść na zaplecze „umyc szklanki”.

Kobiety zatrudnione w sklepach, podobnie jak barmanki lub kelnerki często podrywane są nieudolnie przez wielu mężczyzn w ciągu całego dnia, wielu z nich popełnia podstawowe błędy, które dyskwalifikują ich w oczach takich kobiet. Starają się być żartobliwi, sprośni, zadawać im pytania o ich pracę, chłopaka, przechwalają się i oferują siebie na talerzu, często po prostu są irytujący i drażniący albo prymitywnie dowcipni. Tacy mężczyźni wpadają bardzo łatwo w szufladkę „barowego Casanovy” lub prostackiego podrywacza (na pozbycie się którego kelnerki mają swoje sposoby). Pamiętaj jednak, że kelnerki to również kobiety, które uwielbiają odpowiedni i subtelny flirt, który nierzadko może przerodzić się w fascynującą relację.

Przejdźmy do szczegółów...

Kelnerki mają naturalny ogranicznik czasu (praca, klienci), więc gra z nimi jest podzielona na kawałki np. po 2-3 minuty. Kiedy klub jest pusty rozmawiaj z kelnerkami.

Nie zawstydzaj jej. Nierób niczego co dziwacznie zwróciło by uwagę innych kelnerek albo jej szefa. Bądź spokojny i opanowany, jednocześnie flirciarski i uwodzicielski. Sekret kontaktu z kelnerkami leży w byciu



naturalnym, szybkim zniesieniu bariery typu PAN-PANI i zachowywaniu się w opinii otoczenia tak jak byście się znali od dawna.

Kelnerka może z tobą rozmawiać przez kilka minut, a barmanka niekoniecznie. Więc z barmankami musisz działać o wiele szybciej. **Atrakcyjność u**

barmanek budujesz w dużej mierze poprzez to, że jesteś przez nie obserwowany kiedy jesteś z innymi dziewczynami. Do barmanki możesz podejść na parę sposobów. Na przykład wtedy kiedy nie jest zajęta – gdy masz 5-10 minut. To najlepszy sposób.

Jeśli znajdziesz barmankę, która bardzo ci się podoba, możesz dowiedzieć się kiedy pracuje i kiedy nie ma tłoku przy barze. Wtedy przychodzisz i możesz z nią grać. Idealnie jeśli przyjdiesz z jakąś dziewczyną. Im więcej masz tzw. dowodu społecznego (social proof), tym lepiej będą ci szły interakcje z barmankami. Demonstrujesz tym w bardzo prosty sposób, że nie jesteś zdesperowany i lubisz otaczać się pięknymi kobietami.

Jeśli masz czas, to poświęć parę nocy na zabranie kilku dziewczyn do tego lokalu i dopiero wtedy graj z wybraną barmanką. Pierwsze parę razy kompletnie ją ignoruj. Również uważaj na to ile dajesz napiwków, ponieważ jeśli nie dasz wystarczająco wyjdiesz na skąpca, a jeśli dasz za dużo – wyjdiesz na kolesia, który chce się popisać.

Pytasz się „**Jesteś w trybie pracy, czy w trybie rozmowy?**”, jeśli powie że w trybie pracy, mówisz „**Możesz zmienić się na tryb rozmowy i wyłączyć tryb pracy na 10 sekund?**” To jest klucz, ponieważ chcesz aby ona fizycznie i po części psychicznie przeszła od pracowania do rozmawiania.

Zabawnym sposobem na przełączenie jej z „trybu pracy” do „trybu rozmowy” jest znalezienie jakiegoś guzika lub miejsca w jej ubraniu, na ciebie i powiedzenie np., „**Hej, mogę wyłączyć Ci twoje „oprogramowanie” kelnerki? Zobacz, widzę że ten guzik wyłącza Cię z trybu pracy na 35 sekund, zobaczysz co się stanie ☺...**”. Naciśnij ten guzik lub miejsce, powiedz „**O widzisz ? teraz jesteś przez chwilę normalną kobietą ;) możemy porozmawiać swobodnie przez 30 sekund ;)**”

Najlepiej działa zaczepienie się przy barze opierając się o bar z dwiema kobietami u boku. Dobra zabawa z kobietami i ich zainteresowanie Tobą będzie jednocześnie demonstracją Twojej wartości dla barmanki. Z dziewczynami droczysz się, obracasz je za ręce, śmiejesz się, spychasz je z siebie. Twoim celem jest zaprezentowanie się pośrednio jej jako mężczyzna towarzyski, atrakcyjny dla kobiet, intrygujący, a jednocześnie nie zalecający się bezpośrednio do niej. Obecność zainteresowanych Tobą kobiet znacząco polepsza Twój wizerunek w oczach Twojej wybranej barmanki.

Dopiero po zaczepieniu się przy barze z dziewczynami i widocznych sygnałach zainteresowania barmanki Tobą, otwierasz barmankę np. **„hej, wyglądasz na sympatyczną/uroczą kobietę, miło mi Cię poznać, jak masz na imię...”**

lub zastosować sprawdzony sposób Solida:

„słuchaj nigdy nie znajdę sobie dziewczyny, poznałem wiele kobiet tutaj, ale żadna mnie nie chce...” dołączając do tego szelmowski uśmiech oraz pewny siebie sposób wyrażania, kelnerka szybko obróci to w żart i dostrzegając Twoją wcześniejszą preselekcję powie np. **„tak, jasne... właśnie widziałam ...☺”**



Twoja mowa ciała powinna raczej być bokiem do baru lub nawet tyłem chociaż często wynika to z sytuacji, w której się znajdujesz. Następnie śmiało możesz rzucić coś w stylu: **„Ok., idę dalej szukać swojej drugiej połówki.”**

Gra z kelnerkami czy barmankami w klubie ma swoją specyfikę i jak to określam opiera się o spontaniczny „flash” w postaci wymiany dwóch, trzech zdań w jednym podejściu. Dlatego tak ważne w tym rodzaju gry jest więc poznawanie innych kobiet i ogólnie dobra zabawa w klubie.

Kelnerki dobrze wiedzą co dzieje się w klubie i nauczone doświadczeniem bardzo szybko będą wiedziały czy mają do czynienia z mężczyzną o wysokiej wartości. Dlatego na początku Waszej rozmowy zapomnij o komplementach i bezpośrednim uwodzeniu właśnie jej. Daj sobie trochę czasu i bądź cierpliwy. Podczas rozmów z kelnerką szybko

dowiesz się kiedy będzie mogła np. iść zapalić czy zrobić sobie przerwę. Wtedy jest czas na dłuższą rozmowę i popchnięcie spraw do przodu. Wszystko po kolei.

Spotykając znowu tę samą kelnerkę możesz spontanicznie rzucić np.: **„No i znowu rozmawiałem z wieloma pięknymi kobietami, ale muszę Ci się do czegoś przyznać. Gdy patrzyłem po klubie łapałem się na tym, że moje oczy szukają w nim Ciebie. Czy Ty mi coś dosypałaś do drinka?”**

Dużym początkowym błędem mężczyzn jest rozmawianie z kelnerkami na tematy wymagające z ich strony inicjatywy i myślenia, zamiast w początkowym etapie żartować i dać się poznać od strony gościa z poczuciem humoru. Nieraz byłem świadkiem rozmów typu: **„Studiujesz? Ekonomia to ciekawy kierunek”**. Bądź: **„Długo tu pracujesz?”**. Bądź tego typu zwroty, które nawet ciężko przychodzi mi pisać.



Pamiętaj też, że im późniejsza pora, tym ona będzie bardziej zmęczona, znudzona i mniej responsywna. Tutaj też udało mi się słyszeć teksty od koleśki typu: **„Poszłabyś już spać?”** No jasne, że by poszła!!! Przecież stoi na nogach cały dzień, jakiej więc odpowiedzi oczekuje taki gość??

Ja zamiast tego powiedziałbym: **„Spisałaś się dzielnie, cały klub jest pijany, bo wydałaś tyle drinków, że trudno zliczyć. Zabrałbym Cię za to na bardzo zmysłowy masaż stóp jednak obiecaj mi, że najpierw je umyjesz.”** Wszystkiemu co mówię zawsze towarzyszy uśmiech. Dodatkowo w mojej głowie nigdy nie przywiązuję się do rezultatu i jeśli ona powie, że mieszka z babcią i nie może, to szybko znajdę spontaniczny sposób odbicia piłeczki.

Jeśli chcesz się z nią umówić przy kolejnej okazji podejdź do niej i po prostu powiedz: **„Jesteś naprawdę urocza, naprawdę chciałbym Cię lepiej poznać w jakimś spokojniejszym od tego miejscu. Kiedy masz wolny dzień? Ok. więc podaj mi do siebie numer telefonu to jeszcze się złapiemy.”**

Droczenie i dyskwalifikacja siebie jako gracza się nie zmienia. **To jest podstawą jeśli chodzi o wstępne techniki konwersacyjne.**

Używaj np. – „**O mój Boże, już teraz wiem, że ty i ja nigdy nie będziemy w dobrych stosunkach...**”, „**notatka w głowie – nigdy nie umawiaj się z tą dziewczyną**”, „**Czy ty chcesz mnie upić ?**” (kiedy podaje Ci wodę) itp..

Jeśli stosujesz NEGI pamiętaj, żeby były one raczej dokuczliwe niż fizycznie uderzające w jej osobę. Pamiętaj jednak, że często w polskich realiach NEGI powinny być stosowane z dużym wyczuciem.

Pamiętaj, że również powinieneś ją odprawić – powiedz jej, żeby wracała do pracy lub żeby poszła do innego klienta, zanim wkurzy swojego szefa - to jest ważne. Zrób to pierwszy zanim ona sama odejdzie do innego klienta. Ma to podłoże psychologiczne i jest ściśle związane z budowaniem autorytetu.

Odgrywaj z nią role np.: „**wiesz Roksana, jesteś moją najlepszą dziewczyną wśród tych jakie kiedykolwiek miałem... ile razy Cię widzę Ty zawsze dbasz o mnie i dajesz mi drinka, jesteś jednak zbyt droga.**”

Profil chłopaka barmanki: każda kobieta zarabiająca po części swoją urodą ma w swojej głowie obraz chłopaka z którym mogła by się spotykać (i wcześniej się z takim spotykała). Jest to obraz faceta, który rozumie jej pracę, jej ograniczenia czasowe i logistyczne, nie zadaje głupich (dla niej), irytujących i naiwnych pytań o jej pracę, jest wyrozumiały i nie czepia się. Dla niej to jest praca, dla niego może być wkurzające, że inni kolesie ciągle ją podrywają, cukrują, proponują randki. To przeciętni mężczyźni, często barmanki są nimi i ich przewidywalnym zagrywkami zmęczone, lecz muszą rozmawiać, bo taka jest ich praca. Możesz wspominać, że umawiałeś się już z barmanką i „wiesz jak to jest”. **Musisz jej pokazać, że rozumiesz jej świat.** Możesz opowiedzieć historię o tym, jak spotykałeś się z kelnerką, czy że Twoja ex była barmanką. Demonstrujesz, że jesteś w takim samym świecie co ona. Wyłączasz jej oprogramowanie, włączasz preselekcję, komunikujesz jej: „**moja ex była barmanką/kelnerką**” i grasz dalej normalnie.

Nie przeginaj jednak w drugą stronę i nie opowiadaj historii jak uwiodłeś kelnerkę z wrocławskiego „P1”, potem miałeś dziewczynę, która pracowała za barem w klubie „Jazda”, a z kelnerką z „PRL”-u łączył Cię tylko seks. To lamerskie.

Profil chłopaka barmanki ma również związek z byciem zaakceptowanym przez

jej współpracowników. Nie mam na myśli wdzięczenia się do nich, a raczej bycie towarzyskim i poświęcanie czasu na rozmowę z osobą pracującą na szatni, selekjonerem, itd.

Logistyka

Jeżeli klub, kawiarnia bądź restauracja, w której ona pracuje otwarta jest 7 dni w tygodniu to z dużym prawdopodobieństwem ona ma przynajmniej dwa dni wolnego. Dlatego też, gdy planujesz umówić się z nią na spotkanie powinieneś wcześniej dowiedzieć się kiedy ma wolny dzień. Miej na uwadze to, że podczas tych dwóch wolnych dni kobiety te muszą zrobić wiele rzeczy, na które najwyczejniej brakuje im czasu podczas dni pracy tj. np. duże zakupy, kosmetyka, sprzątanie, pranie, ale również zabawa będąca często odreagowaniem pracy. Pracy, która w błędnym przekonaniu wielu mężczyzn również jest zabawą.

Proponuję Ci, abyś spotkanie umówił na pierwszy wolny wieczór w jej przerwie między pracą. Dlaczego? Ona nie będzie ograniczona czasowo, nie będzie miała presji, że następnego dnia idzie do pracy, a więc musi być wypoczęta. Miejsce Waszego spotkania może ograniczać jedynie Twoja wyobraźnia i aktualne możliwości.

Bez względu na wszystko nie umawiaj się z nią w jej pracy!! Oczywiście możesz wpaść na kawę, drinka czy lunch dodając przy tym: „**Byłem blisko i postanowiłem przyjść i zjeść coś dobrego wiedząc, że zaserwuje mi to seksowna kelnerka**”. Nie rób jednak tego zbyt często, aby ona nie poczuła się osaczona. Wielu mężczyzn popelnia ten błąd notorycznie. Widząc zainteresowanie kobiety prą na siłę do przodu pomijając w tym procesie to jak ona się z tym czuje. Pamiętaj, że umiejętność, która odróżnia uwodziciela z klasą od barowego podrywacza to subtelne omijanie barier i ograniczeń kobiet.

Bądź subtelny w jej miejscu pracy i w pewien sposób zadbaj o to, aby nie wystawić jej na krytykę jej współpracowników.



Wtedy, gdy ona wyłączy tryb pracy, poproś ją żeby ci powiedziała, żebyś się odczepił. „**Dobra, powiedz mi teraz żebym się odwalił. Bo tego nigdy nie robisz klientowi, a teraz jesteś w trybie rozmowy**”. Ona się zaśmieje, nie będzie chciała tego zrobić, ale spraw żeby to zrobiła. Bo naprawdę chcesz przypieczętować to, że nie jesteś typowym klientem ☺. Kontynuuj dalej i pamiętaj o dopasowaniu tego co mówisz do typu kobiety. Powyższy tekst może być za „mocny” dla niektórych kobiet.

Gdy wrócisz do baru jako ponowne otwarcie możesz powiedzieć „**hej, założyłam się że miałaś nadzieje i modliłaś się, żebym pojawił się znowu i ... hej to zadziałało, jesteś prawdziwą szczęściarą ... albo używasz jakiejś magii voodoo ☺**”

Z tego możesz w zabawny sposób przejść do historii związanych waszymi „virtualnymi” przygodami lub do droczenia się z nią i oskarżania o to, że Cię podrywa.

Ciężej się gra z kelnerkami, gdy ich uwaga jest cały czas rozproszona. Więc jeśli chcesz poznawać konkretnie kelnerki to zamiast wychodzić o 23 do klubu idź o 21:00-22.00, a kiedy już masz numer telefonu lub umówione spotkanie to idź stamtąd i pójdz gdzieś indziej.

Kelnerki w ciągu dnia w restauracjach lub kawiarniach:

Nie rób niczego, co utrudnia jej prace. To jest dzień, więc nie wkurzaj jej swoją „przesadną” pewnością siebie, nie rozwalaj się jak „król”, nie słuchaj głośno muzyki, nie rechocz z kumplami na cały pub. Jeśli jesteś ze znajomymi to lepiej bądź w małej grupce, jest większa szansa zostania zauważonym. Zastanów się nad tym, który typ droczenia jest OK, a które może być beznadziejny (wielu typowych facetów próbuje dwuznacznie dowcipkować z kelnerką). Nie prześladowuj jej, tak jak niektórzy mężczyźni, którzy przychodzą i „zamulają” przy barze mężczyźni (prym w tym wiodą ochroniarze) pokazując, że nic innego ciekawego nie dzieje się w ich życiu. W teorii w dzień może być trochę łatwiej, możesz proces podzielić na kilka 1-2 minutowych części, gdy ona będzie przychodzić z zamówieniem.

Jest jeden bardzo skuteczny sposób, który z powodzeniem stosuję w takich sytuacjach. Zachęcam Cię abyś przeczytał rozdział książki „GRA” dotyczący Zana Perriona.



3. Uwodzenie sprzedawczyń w sklepach

Jest zwykły dzień. Spacerujesz po sklepach w poszukiwaniu nowego ubrania. Czasem też rozglądasz się za tym co wpadnie Ci w oko. Nie zawsze jest to but, wiertarka albo perfumy... Bywa, że wpadnie Ci w oko seksowna klientka albo ...sprzedawczyni.

Do kategorii sprzedawczyń zaliczam nie tylko kasjerki, ale też kobiety służące w sklepach pomocą w doborze np. ubrań

Twoi rodzice, Twoje koleżanki, a nawet rybki w Twoim akwariu nie rozumieją tego, że niesamowicie podoba Ci się sprzedawczyni w Peek`u. I tego, że gdy wchodzisz do dużego sklepu w galerii handlowej to najmniej zaczyna Cię interesować najnowsza kreacja D&C, a Twój wzrok przyciąga słodka figura jednej ze sprzedawczyń pomagających wybrać klientom ubrania...

I co tu zrobić ?



Uwodzenie sprzedawczyń w dużych sklepach ma pewną specyfiką pokrewną z HG. Przede wszystkim ona jest w pracy, często (choć nie zawsze) jest pod ostrzałem spojrzeń innych jej współpracownic, ale co gorsze może być obserwowana przez pracodawcę, który niechętnym okiem patrzy na takie sytuacje. Jego interesuje sprzedaż towaru, a nie Twój flirt z jego pracownicą. Wie, że do ładnych sprzedawczyń często podchodzą mężczyźni nie zainteresowani w ogóle zakupami w jego sklepie tylko nią osobiście. Dlatego też będzie zabraniał swojej pracownicy wchodzenia w takie sytuacje. Dziewczyna może ponieść służbowe konsekwencje flirtowania z mężczyzną w pracy, więc uczyni wszystko, żeby flirtowanie z nią było DYSKRETNE. Co to znaczy ?

Żadnego intensywnego dotyku, takiego który rzuca się w oczy. Przybijanie piątek, żółwki niech będą spokojniejsze i mniej przyciągające uwagę. Wyjątkiem są puste, małe sklepy z małą obsługą lub duże sklepy z częściowo zamkniętymi przestrzeniami. Bez szaleństw, ogólnie poznawanie kobiet w dzień (GRA DZIENNA) jest spokojniejsze i bardziej „normalne” niż w nocy w klubie.

Ogólną regułą niech będzie: nie rób tego, co może spowodować u niej znaczny socjalny dyskomfort.

Metoda bezpośrednia (direct)

Jeśli jesteś zwolennikiem podejścia bezpośredniego i wyrażania od razu zainteresowania kobietą podejź od razu do wybranej sprzedawczyni, nie kręć się 10 minut po sklepie udając, że rozglądasz się za jakimś towarem lub szukając kontaktu wzrokowego, pamiętaj o swojej najlepszej prezencji, mowie ciała, mimice i „pozytywnej wibracji” (przypominam - **GRA DZIENNA** to gra normalności).

Powiedz: **„przechodziłem obok tego sklepu i gdy Ciebie zobaczyłem to musiałem do Ciebie podejść i z Tobą poflirtować, pozwól że się przedstawię ...”**

lub

„Wszedłem do tego sklepu, ponieważ rozglądałem się za nową parą dżinsów, ale jak tylko Cię zobaczyłem to z jakiegoś powodu musiałem podejść i się przywitać, mam na imię Marcin...”

W tym podejściu tak samo ważny jest poziom socjalnego komfortu,. Jeżeli obok niej stoją inni klienci lub pracownice to ona może poczuć się nie komfortowo **tylko z tego powodu, że inni to słyszą**. Dla Ciebie może to się wydawać mało istotne („*najważniejszy jesteś Ty i Ona ☺*”), ale ona tu pracuje i może obawiać się konsekwencji. W niektórych sytuacjach może mieć chłopaka

i mimo to być Tobą zainteresowana, ale nie pokaże tego, bo usłyszy to jej koleżanka-pracownica, która może się okazać "psem ogrodnika" i przeszkodzić Ci w romantycznym poznaniu Twojej docelowej dziewczyny. Ona, żeby zachować twarz „odrzuci” Cię, a Ty pomyślisz błędnie, że nie była Tobą zainteresowana.

Podsumowując, żeby uniknąć tego typu sytuacji i zwiększyć swoje szanse zadbaj o jej komfort socjalny, podejź do niej w miejscu gdzie inni nie słyszą jej wyraźnie.

Swoją atrakcyjność, jak w każdym podejściu bezpośrednim, budujesz tutaj wizerunkiem zewnętrznym, mową ciała, mimiką twarzy, tonem głosu i „wibracją”. Jeśli nie przekażesz tego od razu – dostaniesz „kosza”. Niestety, w wielu przypadkach nieodwołalnie.

Lecz nie przejmuj się, jesteś mężczyzną, który podejmuje w życiu ryzyko „odrzczenia”. Idziesz dalej, następnym razem będzie lepiej 😊

Jeśli dostajesz „kosza” możesz powiedzieć tak jakby się w ogóle nic nie stało z uśmiechem na twarzy: **„jestem minimalnie zawiedziony... więc pokaż mi inną atrakcyjną kobietę tutaj z którą mógłbym poflirtować 😊”** i przechodzisz do lekkiego droczenia się z nią.

Istnieje kilka różnych technik do obejścia tekstu „mam chłopaka”. Nie ma miejsca w tej publikacji na dokładne omówienie tego tematu. Wspomnę tylko dwa słowa - dla Ciebie istotne jest, żebyś w takiej sytuacji widział w ogóle jakiegokolwiek sygnały jej zainteresowania. Wtedy jeszcze możesz coś z tym zrobić.

Metoda pośrednia (indirect)

Jeśli nie robisz bezpośredniego podejścia to... właśnie zaczynasz zwiedzać sklep ☺. Pokręć się chwilę po sklepie dyskretnie sprawdzając logistykę: czy są obok niej ludzie, kierownik, inni pracownicy, klienci Czy wygląda na mocno zajętą, bo może teraz robi żywotny bilans dnia w kasie sklepowej? Postaraj się błyskawicznie skalibrować jej nastrój i poziom energii i zacznij z uśmiechem na twarzy:



„Przepraszam, szukam X / czy jest rozmiar X / gdzie mogę znaleźć X/ czy może mi Pani pomóc znaleźć X?”

Albo Ci wskaże gdzie jest X (gorzej, ale nie przejmuj się tylko ciągnij dalej) albo poprowadzi do miejsca gdzie wisi X i zacznie z Tobą

rozmawiać o X.

I dopiero wtedy, gdy już logistyka Ci nie przeszkadza, cała gra się zaczyna...

W tym momencie najważniejsze jest przejście z płaszczyzny platonicznej (relacja klient-sprzedawca) do co najmniej osobistej (poznajecie się).

Jak to zrobić ?

To proste. Rozmowa z tematu o „towarze X” musi zejść do tematu łączącego Ciebie i ją, najlepiej zrobić to w formie zabawnego droczenia się np.

„jesteś bardzo pomocna, mogłabyś być moim osobistym doradcą do spraw X... nie...wiesz co? rozmyślałem się... zatrudniłbym Cię jako mojego osobistego pochlebcę, cokolwiek bym nie założył, Ty byś mi zawsze mówiła jak dobrze dziś wyglądam, tylko uprzedzam... praca na czarno i nie będę płacił za Ciebie ZUSu...”

„naprawdę uważasz, że X by na mnie pasował ? Czy ja wyglądam na kogoś kto nosiłby X ? Jesteś jak moja młodsza nieznośna siostra ;)” (zabawnie pogroź jej palcem) „a tak poważnie, to...”

Sytuacyjnie może powstać wiele różnych wesołych i zabawnych sytuacji, ważne żeby ona zaczęła się szczerze śmiać. Gdy tylko zacnie chichotać powiedz coś w stylu „hej, nie wolno śmiać się ze mnie, jesteś bardzo nie dobrą/niegrzeczną/złą małą sprzedawczynią... onieśmielasz mnie totalnie” (kluczem tu jest sprawienie, żeby to było absurdalne) ona zaprzeczy i będzie dalej chichotać.

Powiedz wtedy „podoba mi się Twój śmiech, rozpromienia on całą Twoją twarz... wyglądasz mi na bardzo pozytywną osobę, a takie lubię... pozwól że się przedstawię, mam na imię Marcin...”. Ona się przedstawia i ... hop już jesteście minimalnie bliżej siebie.

Jeżeli chodzi o budowanie atrakcyjności poprzez opowiadanie historii to nie przesadzaj z tym. **Tylko trochę opowiadania historii, nie za dużo, bo nie ma na to czasu, w szczególności z dziewczynami, które pracują.** Możesz również sprawić, aby ona pomogła ci coś znaleźć, wtedy nie będzie miała problemów związanych z tym, że z tobą rozmawia.

Przejsie może też być takie : „**wiec jak to jest tutaj pracować?,, , „wiece jak to jest pracować w takim ogromnym sklepie?”** (gdy sklep jest malutki i odwrotnie) „**jak to jest prowadzić taki lokal/sklep ?,,**

Po jej odpowiedzi odnosisz to do swojego doświadczenia lub marzenia ☺ „**zawsze marzyłem, o tym że fajnie by było okraść taki sklep z tych niebieskich dzinsów, jest tu jakiś alarm ? ;),,**

Co dalej ?

Teraz pora na krótkie truizmy (mini cold reading), jak je zgrabnie wprowadzić ? Wystarczy, że znajdziesz w niej coś unikalnego i o tym powiesz.

Ja zauważam właśnie w niej oryginalnie wykonane różnokolorowe tipsy. Ty możesz się z tego śmiać – dla niej to często cały świat. Tipsy wyglądają na starannie wykonane, rzucają się w oczy. Jest mini artystką? Zajmuje się małą kobiecą sztuką ? Nie wiesz póki nie zapytasz:

„Hej! Zauważyłem, że masz bardzo oryginalnie zrobione tipsy... mówią mi, że jesteś kobietą, która lubi się wyróżniać z pośród szarego tłumu... zajmujesz się Małym Kobięcym Pięknem?”

Łatwym sposobem przejścia do tematyki pasji jest użycie cold readingu w formie stwierdzeń np.

„moja intuicja mówi mi, że uwielbiasz tańczyć...”

„mam wrażenie, że kochasz wodę... lubisz nurkować ? nie? Boisz się? To może chociaż w małym basenie typu wanna ?”

„wyglądasz na osobę, która uwielbia spędzać czas w niecodzienny sposób... może skaczesz na spadochronie? mój znajomy mnie zachęcał do skidivingu, mówił, że to bezpieczny sport... raz skoczył, a spadochron mu się nie otworzył... i efekt do dzisiaj nie ustąpił...”

Potem małe droczenie się z nią, komplementy na temat tego jaką ma pozytywną wibrację, krótkie i zabawne granie ról, krótkie historie nawiązujące do tematyki zakupów lub Twoich pasji pokazujących co robisz w życiu poza shoppingiem ;)

Kiedy widzisz sygnały zainteresowania sobą sprzedawczyni i jesteś fanem hipnotycznego uwodzenia to właśnie nadszedł czas, żebyś zaczął pomału wprowadzać takie wątki do waszej rozmowy. Jednak upewnij się, że nikt wam w tym nie przeszkodzi i nie oderwie jej od rozmowy z Tobą.

Gdy ona już się cieszy z rozmowy z Tobą pora na stwierdzenie Twojego zainteresowania i zadanie pytań logistycznych:

„hej, wydajesz mi się fantastyczną dziewczyną/kobietą, którą chciałbym, bliżej poznać i z dziką radością zabiorę Cię na kawę... kiedy masz przerwę w pracy? ”

Jeżeli Ty lub ona nie macie możliwości w krótkim czasie spotkać się razem, zaproponuj inny termin spotkania się (wykorzystaj poruszone wcześniej tematyki Twoich i jej aktywności życiowych lub hobby).

Zbierz informacje logistyczne:

jaka jest jej logistyka i ograniczenia w tym miejscu pracy?

Czy ma przerwę ?

Czy może zamknąć sklep i wyjść teraz z fantastycznym mężczyzną (czyli Tobą) na kawę?

Ewentualnie - jaka jest jej związkowa sytuacja ?

Wymień się z nią kontaktami. Możesz zastosować technikę POTRÓJNEGO UDERZENIA do wymienienia się z nią numerem telefonu, wizytówką i np. Naszą Klasą. Dobrze będzie jak ustalisz z nią już teraz spotkanie np. „**W następnym tygodniu robię to i to, powinnaś ze mną pójść**” lub ewentualnie sprawdzasz co ona lubi robić dla zabawy ?

Technika Potrójnego Uderzenia jest opisana na blogu Adepta:

<http://adeptwl.blogspot.com/2009/12/potrojne-uderzenie-technika-adepta.html>

Porozmawiaj z nią jeszcze chwilę. Generalnie - utrzymujesz ramę, w której jest to dla ciebie zwyczajne i swobodne, bierzesz numer i wychodzisz ze sklepu.

Jeśli masz taką możliwość, wejdź do tego sklepu ze swoją koleżanką, która jest obyta w różnych sytuacjach towarzyskich i rozumie we właściwy sposób to co robisz.

Jako mały dodatek - przykład z życia wzięty z akcji uwodzenia sprzedawczyni.

Miejsce - Centrum Mody Nadarzyn. Przechadzałem się tam w niedzielne przedpołudnie w poszukiwaniu nowej marynarki, kiedy przypomniałem sobie o prezencie dla mojego małego siostrzeńca, miałem kupić mu małe ubranko i kiedy przechodziłem obok sklepu z artykułami dla Bardzo Małych Dzieci mimowolnie skierowałem się do tego sklepu. Po wejściu rozejrzałem się po asortymencie i totalnie pogubiłem od nadmiaru dzieciennych ubranek. Kiedy stałem bezradnie, a wielki znak zapytania objawił się ponad moją głowę, podeszła do mnie sprzedawczyni, której wcześniej nie zauważyłem i zapytała czy czegoś nie potrzebuję.

HB sprzedawczyni (ok. 28-30 lat, gorąca) **„Dzień dobry, czy czegoś Pan nie potrzebuje?”**

W tego typu sytuacjach możesz oczywiście polecić z „puszki” i wyprzedzić jej podejście mówiąc do niej zanim ona otworzy usta **„W czym mogę pomóc?”**

Na co ona odpowie **„Hej, to ja mówię ten tekst”** i zaczyna się robić wesoło. Niestety tutaj było już na to za późno. Co robi Adept ?

Opcja 1 Adepta: **„Dzień dobry, w zasadzie poszukuję absolutnej miłości, pokoju na świecie i osłabienia efektu cieplarnianego, lecz na dziś wystarczy mi unikalne ubranko dla mojego siostrzeńca...”**

Opcja 2 Adepta: **„W sumie to oprócz błękitnego nieba nic mi więcej nie potrzeba... choć małe ubranko dla siostrzeńca polepszyło by dzisiejszy dzień o całe 7%”**

Niestety, zaskoczony niesamowitą urodą sprzedawczyni zdołałem się tylko uśmiechnąć i wyartykułować, że rozglądam się za ubrankiem dla synka mojej siostry.

Błyskawiczny rzut oka na resztę sklepu. Nigdzie nie widać Bardzo Złej Kierowniczkii Sklepu podejrzliwie patrzącej na klienta i pracownicę. Wszędobylscy ochroniarze-plotkarze też gdzieś się pochowali. Pusto. Chwila opanowania i jadę. Wibracja na 100%. Uśmiech na 120%, Kreatywność dopiero

się załącza.

Stajemy przy kolorowych ubrankach i HB sprzedawczyni poleca mi po kolei różne typy wdzianek w rozmiarze dla 3 latka.

Adept „**ooo, to by MI pasowało**” pokazuję na jedno z nich , ona „**to????**”

Adept **”tak, gdyby był rok 1975... i miałbym 2 latka... to był dobry rok ☺ tetrowe pieluszki, pluszowe misie, jeden smak lodów we wszystkich sklepach, te czasy już nie wrócą ... nawet reksio wtedy jeszcze nie umiał szczekać ;)”**. Ona chichocze (nie mogę niestety w ebooku oddać mojego tonu głosu).

Adept **„**podoba mi się Twój śmiech, jest szczery i rozpromienia całą Twoją twarz, pozwól że się przedstawię... Mam na imię Marcin, a Ty?**”**

Tok, tok, tok... trochę się z nią drocę, mówię małe cold readingi, mini historyjki i potem:

Adept **”Hej, więc jak to jest pracować samemu w takim wielkim sklepie ?”**

HB **„wiesz, trochę nudno... niedziela, klientów niewiele, słońce świeci pięknie, a ja muszę tu siedzieć i nie mogę nigdzie wyjść”** (to informacja logistyczna też dla mnie)

Adept **”wiem jak to jest, czasem życie jest jak rollercoaster, wspinasz się mozolnie pod górę, a potem szaleńczo gnasz w dół... a czasem stoisz w kolejce do biletów... gdybyś mogła zamknąć ten sklep to porwał bym Cię w podróż dookoła świata na mojej latającej miotle, pod warunkiem, że masz w sobie duszę podróżnika, spontaniczność to Twoje drugie imię i masz prawo lotu na miotle...”**

HB chichocze **„chciałabym, jeśli obiecasz, że nie zmarzniemy w chmurach... tylko, że nie mogę się stąd dziś w ogóle ruszyć :(bo mnie kierowniczką zamorduje”**

Aha, dobry znak. Flirtuję dalej i kupuję ubranko dla siostrzeńca. Proponuję wymianę numerami. Rozmawiam jeszcze chwilę przy kasie z nią. Domniemuję,

że kocha taniec i wypoczynek na zielonych łąkach. Podobnie jak ja, co za zbieg okoliczności ;)

Rozmawiam z nią jeszcze chwilę, żeby ustalić spotkanie i poznać się w minimalnym stopniu. Żegnam się z nią i wychodzę ze sklepu.

To tyle w dużym skrócie... Czas akcji ok. 10 minut.

Temat uwodzenia sprzedawczyń poruszyłem oczywiście dość ogólnie, być może w kolejnych wersjach tego ebooka ten temat zostanie rozszerzony.

4. Najczęstsze błędy podczas uwodzenia HG

Podsumowując

Czego nie robić:

- nie przesiaduj samotnie za długo w jednym miejscu,
- nie próbuj przy barze zgrywać macho,
- nie dawaj jej słabych komplementów,
- nie wypytuj jej o szczegóły jej prywatnego życia, będziesz miał na to czas później,
- nie marudź i nie narzekaj przy niej, tylko w hollywoodzkich filmach skłócenie z życiem bohaterowie są obiektem westchnień najpiękniejszych barmanek,
- nie wymieniaj numeru telefonu przy wszystkich,
- stonuj wieloznaczności seksualne,
- nie opowiadaj typowych kawałów,

Co robić:

- flirtuj, drocz się z nią radośnie ☺,
- baw się na jej oczach z innymi kobietami w klubie i kelnerkami, potem wracaj i flirtuj z nią bezwstydnie dalej, puszczaj oczka, uśmiechy i serca, wszystko ujdzie kiedy robisz to lekko, flirciarsko, bez napięcia,
- sprawdzaj jej logistykę i umów się na spotkanie na przerwie, po jej pracy lub następnego dnia,

5. Zakończenie

Tematyka uwodzenia kobiet w ich pracy jest oczywiście szerokim zagadnieniem. Istnieje wiele kontekstów zbliżonych do opisanych powyżej np. uwodzenie kobiet na poczcie, w okienku kasowym, recepcjonistek, kobiet rozdających ulotki. Każda z nich charakteryzuje się trochę innymi specyfikami, jednak posiadając podstawową wiedzę będziesz w stanie oczarowywać sobą kobiety w różnych sytuacjach życiowych. Nigdy nie wiesz co się przydarzy, kiedy podejdziesz do obcej kobiety, więc każde Twoje podejście to jak mini przygoda. O jedno podejście bliżej do Twojej wymarzonej kobiety.

Życzymy Ci powodzenia i wielu sukcesów w poznawaniu kobiet i spędzaniu z nimi w fantastyczny sposób czasu.

Jeżeli chciałbyś pogłębić swoją wiedzę i umiejętności w sferze uwodzenia pięknych kobiet to zapraszamy Cię do zapoznania się z ofertą naszych szkoleń.

Zapraszamy też do lektury naszej strony i wejścia wraz z nami w tę arcyciekawą dziedzinę interakcji damsko-męskich, dynamik towarzyskich i do rozwoju samego siebie.

Reprezentujemy nowe spojrzenie na proces uwodzenia, zerwanie ze stereotypowym myśleniem, że to mężczyzna musi się ogromnie starać o kobietę, oraz że to kobieta i seks są dla niego nagrodą za te starania. Zamiast tego damy Ci odpowiedź na to, co na kobiety działa i czego kobiety tak naprawdę pragną.

Nasz styl kierowany jest dla ludzi, którzy chcą wzbogacić swoje kontakty z kobietami, nauczyć się zabawiać piękne kobiety czerpiąc przyjemność z ich uśmiechu, dotyku, słów i intymnych znajomości.

To także szereg strategii, taktyk, technik umożliwiających osiągnięcie obranych sobie celów. Głównym celem jest - miła zabawa i spędzanie czasu z wybraną przez siebie kobietą.

Nauczyliśmy wielu chłopców jak stać się prawdziwymi mężczyznami, którzy emanują magnetycznym entuzjazmem, oszałamiają kreatywnością oraz pobudzają kobiece fantazje sprawiając, że ich realizacja jest na wyciągnięcie dłoni. Czy chciałbyś stać się mężczyzną otaczającym się pięknymi kobietami?

Jeśli chcesz zacząć zgłębiać tę dziedzinę życia i sprawić, że w końcu będziesz mógł wziąć sprawy w swoje ręce - przeczytaj to co może zmienić Twoje życie na lepsze.

Oto garść przydatnych linków:

link do naszego FAQ czyli najczęściej zadawanych nam pytań:

<http://www.warsawlair.pl/index.php?page=faq>

link do archiwum naszych newsletterów:

<http://www.warsawlair.pl/wlf/viewforum.php?f=10>

blog Adepta:

www.adeptwl.blogspot.com

link do podstrony ze szkoleniami i aktualnym ich terminarzem:

<http://www.warsawlair.pl/index.php?page=szkolenia>

Zapraszamy na nasze szkolenia:

SENSUAL DANCE - szkolenie z tańca erotycznego u Dawida Ozdoby plus wieczorem uwodzenie na parkiecie z Adeptem

UWODZENIE NEUROLINGWISTYCZNE - seminarium o technikach hipnotycznego rozbudzania emocji w kobiecie,

Sztuka Uwodzicielskiej Komunikacji - seminarium na temat płynnego, emocjonalnego i plastycznego prowadzenia rozmowy z kobietą,

I STOPIEŃ - fundament technik i umiejętności uwodzenia, absolutna podstawa do właściwych kontaktów z kobietami. Psychologia kobiety i wpływania na jej emocje, socjotechniki uwodzenia w klubie. Konkrety od A do Z.

II STOPIEŃ - szkolenie kontynuacja I stopnia - kelnerki, barmanki, związki, jednonocne przygody, modelki i najpiękniejsze kobiety, odwracanie ról, AMOGowanie czyli radzenie sobie z męską konkurencją i wiele innych tematów poszerzających Twoje umiejętności.

UWODZENIE ONLINE - techniki uwodzenia kobiet w internecie na przykładach dziesiątków rozmów z kobietami,

INNER GAME - szkolenie ze zmiany przekonań, nabierania pewności siebie i bycia mężczyzną takim jakim chcesz się stać, narzędzia do zmiany wewnętrznych procesów w Twojej głowie.

GRA DZIENNA – szkolenie ze skutecznego uwodzenia kobiet w dzień,

Każde kolejne szkolenie jest inne, bo tak jak Ty, my też się rozwijamy, uczymy się u zagranicznych uwodzicieli i nieustannie ulepszamy prowadzone szkolenia.

Twoja przygoda z uwodzeniem i kobietami właśnie się zaczyna i nabiera rozpędu...

Jeśli chcesz zadać nam pytanie lub skontaktować się z nami, możesz zrobić to telefonicznie w dzień powszedni g. 10-16 pod numerem :

518 403 250 lub mailowo [warsawlair\(malpa\)warsawlair.pl](mailto:warsawlair(malpa)warsawlair.pl)